

Sygn. akt: II Ca 684/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Lucyna Rajchel
Sędziowie:	SO Zbigniew Zgud (sprawozdawca) SR (del.) Anna Krawczyk

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2016 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku B. P.

przy uczestnictwie R. K. (1), H. W., W. K., N. K. i A. A.

o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w Wadowicach w sprawie sygn. akt I Ns 515/80

na skutek apelacji uczestnika R. K. (1) od postanowienia Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 12 listopada 2015 r., sygnatura akt I Ns 55/15

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie I w ten sposób, że nadać mu brzmienie:

„I. dokonać zmiany prawomocnego postanowienia z dnia 18 grudnia 1980 r. Sądu Rejonowego w Wadowicach o stwierdzenie nabycia spadku po T. K. (sygn. akt I Ns 515/80) w ten sposób, że:

- stwierdzić, że spadek po T. K. synu F. i J., zmarłym w dniu 24 stycznia 1979 r. w T. i tam ostatnio stale zamieszkałym na podstawie testamentu allograficznego, z dnia 30 października 1978r., otwartego i ogłoszonego w Państwowym Biurze Notarialnym w W. w dniu 30 marca 1979 r. do sygnatury akt I Ns 13/79 nabyły po 1/2 części żona J. K. oraz wnuczka B. P. z domu W., z tym że wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne nabyli: na podstawie powyższego testamentu żona J. K. w 1/2 części a na podstawie dziedziczenia ustawowego po 1/6 części żona J. K. oraz dzieci R. K. (1) i H. W. z domu K.;”;

2. oddalić apelację w pozostałej części;

3. stwierdzić, że wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą koszty swojego udziału w postępowaniu odwoławczym.

SSO Zbigniew Zgud SSO Lucyna Rajchel SSR Anna Krawczyk

## UZASADNIENIE

***postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 21 czerwca 2016 roku***

Postanowieniem z dnia 12 listopada 2015 roku wydanym w sprawie I Ns 55/15 Sąd Rejonowy w Wadowicach, dokonał zmiany prawomocnego postanowienia z dnia 18 grudnia 1980 r. Sądu Rejonowego w Wadowicach o stwierdzenie nabycia spadku po T. K. w ten sposób: stwierdził, że spadek po T. K. synu F. i J., zmarłym w dniu 24 stycznia 1979 r. w T. i tam ostatnio stale zamieszkałym na podstawie testamentu allograficznego, z dnia 30 października 1978r., otwartego i ogłoszonego w Państwowym Biurze Notarialnym w W. w dniu 30 marca 1979 r. do sygnatury akt I Ns 13/79 nabyła żona spadkodawcy J. K. w 1/2 części oraz na podstawie dziedziczenia ustawowego jego dzieci: R. K. (1) i H. W. (z domu K.) po 1/4 części każde z nich, wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym. W punkcie II Sąd stwierdził, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

Postanowieniem z dnia 31 maja 2012 r., w sprawie zarejestrowanej pod sygnaturą I Ns 853/09 Sąd rejonowy w Wadowicach oddalił wniosek B. P. o zmianę postanowienia spadkowego po spadkodawcy T. K..

W uzasadnieniu tego postanowienia wskazał, że wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnego nowego dowodu wskazującego na konieczność zmiany postanowienia spadkowego, a jedynie wskazywała na interpretację treści postanowienia spadkodawcy przyjętego przez Sąd oraz uczestników postępowania w sprawie zarejestrowanej pod sygnaturą I Ns 515/80 dochodząc do konkluzji, że wskazana przez wnioskodawczynię podstawa nie jest objęta dyspozycją art. 679 k.p.c.

W wyniku apelacji wnioskodawczyni od przedmiotowego postanowienia, postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Wadowicach do ponownego rozpoznania.

W pisemnych motywach uzasadnienia tego postanowienia Sąd Okręgowy wskazał, że nie można było się zgodzić z twierdzeniem, iż wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnych dowodów co do ustalenia odmiennego kręgu spadkobierców niż to wynika z postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po T. K., albowiem tymi dowodami są niewątpliwie dowód z zapewnień spadkowych oraz dowód z zeznań stron.

Wskazując na powyższe okoliczności Sąd Okręgowy wskazał, że w postępowaniu o stwierdzenie praw do spadku należało ponownie dokonać wykładni treści testamentu w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe i stosownie do poczynionych ustaleń dokonać ich oceny prawnej w kontekście zgłaszanych przez wnioskodawczynię zarzutów.

Jednocześnie Sąd Okręgowy przesądził, że należy zgodzić się z tym, że art. 679 k.p.c. rozróżnia dwie grupy podmiotów mogących wystąpić z wnioskiem o zmianę postanowienia o stwierdzenia nabycia spadku, a to: podmioty, które brały udział w postępowaniu i podmioty, które nie brały w nim udziału.

Ograniczenia z powołanego przepisu odnoszą się do osób będących uczestnikami postępowania o stwierdzenie praw do spadku, a osoby, które nie brały udziału w postępowaniu mogą podnosić wszelkie okoliczności i wykazywać wszelkimi dowodami, że dotychczasowe ustalenie spadkobierców i przysługujących im udziałów jest błędne.

Mając na uwadze powyższe wskazania kierunkowe po ponownym rozpoznaniu przedmiotowej sprawy, postanowieniem z dnia 17 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Wadowicach zmienił postanowienie w sprawie zarejestrowanej pod sygnaturą I Ns 515/80 o stwierdzenie nabycia spadku po T. K. w ten sposób, że stwierdził nabycie spadku z dobrodziejstwem inwentarza po tym spadkodawcy, na podstawie testamentu alograficznego, na rzecz wnuczki spadkodawcy B. P. z domu W. oraz żony spadkodawcy J. K. po 1/2 części, bez orzekania o wchodzącym w skład spadku gospodarstwie rolnym, zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni koszty postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że wartość majątku spadkowego po T. K. w dacie sporządzenia opinii przez biegłego sądowego, który dokonał ustalenia jego wartości rynkowej na dzień 24 stycznia 1979 roku wyniosła 226 638,17 zł a wartość udziału mającego przypaść wnioskodawczyni zgodnie z treścią testamentu alograficznego T. K., wynoszącego 1/2

część w budynku mieszkalnym i działkach, na których stoi ten budynek według stanu na dzień 24 stycznia 1979 roku wyniosła 119 833 zł, a wartość udziału we współwłasności wynoszącego 1/2 część pozostałego majątku mającego przyspaść żonie spadkodawcy J. K. na podstawie w/w testamentu według stanu na dzień 24 stycznia 1979 r. wyniosła 106 806,60 zł.

Proporcje wartości składników majątkowych przeznaczonych w testamencie poszczególnym spadkobiercom wynoszą odpowiednio 52,87 % i 47,13 % wskazują według ustaleń Sądu, że ich udziały są równe i wynoszą po połowie.

Parcela budowlana przeznaczona wnuczce (wnioskodawczyni), nie obejmowała działki oznaczonej numerem (...), albowiem wówczas proporcje wyniosłyby odpowiednio 49,47 % i 50,53 %, a nawet przy przyjęciu założenia, że zaciągnięcie przez spadkodawcę i jego żonę kredytu w kwocie 100 000 zł (sprzed jego denominacji), obniża wartość budynku mieszkalnego będącego częścią spadku, który to kredyt stanowił według opinii biegłego sądowego 17% jego wartości.

W oparciu o wyżej poczynione ustalenia stanu faktycznego Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że w oparciu o testament spadkodawcy T. K. spadek po nim nabyła wnuczka B. P. oraz żona J. K. po 1/2 części każda z nich, a z uwagi na fakt, że wnioskodawczyni w dacie otwarcia spadku była małoletnia, w związku z czym zastosowanie znalazł przepis art. 1015 § 2 k.c. oraz art. 1016 k.c.

Na skutek apelacji od tego postanowienia złożonej przez uczestnika R. K. (1), w trakcie postępowania przed Sądem Okręgowym w Krakowie, wezwano do udziału w sprawie w charakterze uczestników: N. K., W. K. i A. A., albowiem wymieniona w testamencie alograficznym spadkodawcy T. J. K. zmarła w dniu 9 lutego 2009 r. i jej spadkobiercami zostały ww. osoby wezwane do udziału w sprawie w charakterze uczestników.

Postanowieniem z dnia 15 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Wadowicach do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonując ponownej analizy treści sporządzonego przez spadkodawcę testamentu nie naruszył przepisu art. 961 k.c., uznając, że wolą spadkodawcy było powołanie do dziedziczenia zarówno żony spadkodawcy J. K. oraz wnioskodawczyni B. P. będącej wnuczką spadkodawcy.

Sąd Okręgowy wskazał, że powołana norma prawna znajduje zastosowanie zarówno, gdy testament może być tłumaczony zarówno jako powołanie do spadku jak i uczynienie zapisu, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie, albowiem spadkodawca w testamencie sporządzonym w dniu 30 października 1978 r. dokonał rozporządzeń testamentowych zarówno na rzecz żony J. K. jak i na rzecz wnuczki B. P., przeznaczając na rzecz każdej z nich poszczególne składniki majątkowe które razem wzięte wyczerpują w zasadzie cały spadek, a jednocześnie nie określił w sposób jednoznaczny ich charakteru.

W uzasadnieniu Sądu Okręgowego wskazano, że pozbawione jest jakichkolwiek podstaw twierdzenie skarżącego, że w świetle treści tego testamentu spadkodawca rozporządził całością spadku na rzecz żony spadkodawcy J. K. i że do części swojego majątku ustanowił zapis na rzecz wnioskodawczyni.

Wskazując, że w treści testamentu sporządzonego przez T. K. znajdują się takie wyrażenia jak: „zapisuję” w stosunku do wnuczki, a w stosunku do żony „pozostawiam do dyspozycji”, wskazując następnie prawa majątkowe co do których wolą spadkodawcy było aby przypadły one tym osobom po jego śmierci.

Te sformułowania wskazują, że spadkodawca nie odwołał się do kodeksowych sformułowań w zakresie powołania do dziedziczenia albowiem w przeciwnym razie użyłby sformułowań „powołuje do spadku” lub „ustanawia spadkobiercą”.

Dokonując tego rodzaju wykładni Sąd Okręgowy zaznaczył, że nie można było przyjąć, że z treści testamentu, którego częścią są przytoczone wyrażenia wynikało, aby wolą spadkodawcy było uczynienie spadkobiercą jedynie swojej żony J. K..

Przyczyną uchylenia do ponownego rozpoznania zaskarżonego postanowienia była okoliczność, że do dnia 1 października 1990 r. uregulowania kodeksu cywilnego ograniczały dziedziczenie gospodarstw rolnych – zarówno na podstawie ustawy, jak i na podstawie dziedziczenia testamentowego, a uregulowania te nadal znajdują zastosowanie w stosunku do spadków otwartych przed tą datą.

Sąd Okręgowy wskazał, że w skład spadku po T. K. wchodziło gospodarstwo rolne, co wynikało z treści testamentu sporządzonego przez spadkodawcę, w którym między innymi postanowił o powołaniu do dziedziczenia żony J. K., pozostawiając jej do dyspozycji grunt o powierzchni około 60 arów, szklarnie, inspekty, zabudowania gospodarcze, samochód marki Ż., które niewątpliwie stanowiły zorganizowaną całość prowadzonego przez spadkodawcę wraz z żoną gospodarstwa ogrodniczego.

Powyższe zostało wyrzeczone w postanowieniu Sądu Rejonowego z dnia 18 grudnia 1980 r. w sprawie zarejestrowanej pod sygnaturą I Ns 515/80, w którym Sąd stwierdził nabycie spadku po T. K. na rzecz jego żony J. K. wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym.

Sąd Rejonowy wskazał, iż z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynikało, iż prowadzone przez spadkodawcę wraz z żoną na nieruchomości wchodzącej w skład spadku gospodarstwo ogrodnicze stanowiło źródło utrzymania rodziny.

Oznaczało to, że w przypadku testamentu sporządzonego przez spadkodawcę T. K., podstawa powołania do spadku zależała nie tylko od jego treści, ale również od stanu prawnego jaki miał zastosowanie w dacie otwarcia spadku.

Obowiązujący w dacie otwarcia spadku przepis art.1065 k.c. dopuszczał powołanie do dziedziczenia testamentowego obejmującego gospodarstwo rolne również osobę, która według dziedziczenia ustawowego nie należałaby do grona spadkobierców, jednakże takie powołanie było skuteczne dopiero wówczas, gdy odpowiadało ono warunkom przewidzianym w art.216 § 1 punkt 1,2, lub 5 k.c. w ówczesnie obowiązującym brzmieniu.

Jeżeli gospodarstwo rolne zostało przeznaczone w testamencie osobie nieodpowiadającej tym warunkom, następowało dziedziczenie ustawowe.

Skuteczne było zatem powołanie w testamencie spadkobierców gospodarstwa rolnego, stosownie do treści powołanego przepisu, tylko pośród takich osób które posiadały kwalifikacje rolnicze bądź z pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym lub członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej do której wnieśli wkład gruntowy i pracowali w gospodarstwie rolnym tej spółdzielni bądź wyrazili gotowość przystąpienia do rolniczej spółdzielni produkcyjnej i podjęcia pracy w tej spółdzielni produkcyjnej, bądź też wykazywały gotowość podjęcia pracy indywidualnym gospodarstwie rolnym lub gotowość przystąpienia do rolniczej spółdzielni produkcyjnej i podjęcia pracy w tejże spółdzielni.

Tymczasem Sąd pierwszej instancji dokonując interpretacji sporządzonego przez spadkodawcę testamentu nie poczynił dalszych ustaleń czy osoby powołane do dziedziczenia testamentowego przez T. K. spełniają wymogi powołanych wyżej przepisów odnośnie możliwości dziedziczenia przez nie wchodzącego w skład spadku gospodarstwa rolnego, co według Sądu Okręgowego wskazuje, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, albowiem nie dokonał pełnej subsumcji ustalonego stanu faktycznego przez pryzmat art. 1065 k.c., w brzmieniu obowiązującym w dacie otwarcia spadku, który to przepis wprowadzał ograniczenie dziedziczenia gospodarstwa rolnego także na podstawie testamentu.

Sąd Okręgowy zalecił, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe na okoliczność kwalifikacji do dziedziczenia gospodarstwa rolnego osób powołanych przez spadkodawcę w testamencie i stosownie do tych ustaleń oraz relewantnych uregulowań prawnych stwierdził nabycie spadku po T. K. przy uwzględnieniu, że w skład spadku wchodziło gospodarstwo rolne.

Spadkodawca T. K. w chwili śmierci był żonaty, jego spadkobiercami, którzy byliby po nim powołani z ustawy do dziedziczenia była żona J. K. oraz dzieci: R. K. (1) i H. W. (z domu K.).

Na spadkowym gospodarstwie rolnym w chwili śmierci spadkodawcy stałe pracowała jego żona J. K. oraz jego dzieci: R. K. (1) i H. W..

Gospodarstwo rolne prowadzone przez spadkodawcę w chwili jego śmierci było ogrodniczym gospodarstwem rolnym, na którym była prowadzona hodowla kwiatów, rozsąd warzywnych, uprawa warzyw. Do tego służyły dwie szklarnie, jedna większa i druga mniejsza ogrzewane, a ponadto uprawy te były prowadzone w inspektach „pod szkłem”.

Praca R. K. (1) na przedmiotowym gospodarstwie ogrodniczym polegała początkowo na pomocy przy budowie szklarni, a po ich wybudowaniu na pracach związanych z produkcją ogrodniczą w tych szklarniach, które polegały na tym, że R. K. wymieniał ziemię w szklarniach, dokonywał zasiewów nasion warzyw i kwiatów, sadzenia na gruncie sadzonek kwiatów chryzantem, wykonywał prace przy podlewaniu warzyw i kwiatów, obsłudze kotła grzewczego, aby utrzymać ciągłość systemu grzewczego w szklarni, z tym zastrzeżeniem, że obsługa systemu grzewczego była wykonywana na zmianę z jego ojcem T. K., brał udział w pracach wykonywanych na wiosnę polegających na wymianie ziemi, nawożenia obornikiem, usuwaniu jesienią inspektów. W okresie zimowym prace R. K. (1) polegały na odkażaniu i przeorywaniu ziemi w szklarniach, produkty wytworzone w szklarniach i inspektach były sprzedawane na okolicznych placach targowych, między innymi w B., początkowo, kiedy T. K. nie miał własnego środka transportu, wyprodukowane towary na przedmiotowym gospodarstwie rolnym były przemieszczane na place targowe powszechnym środkiem komunikacji – Kolejami Państwowymi, kiedy T. K. nabył samochód dostawczy Ż., nie posiadał prawa jazdy do kierowania tym pojazdem i takich uprawnień nigdy nie uzyskał.

Jedyną osobą w rodzinie T. K., posiadającą uprawnienia do kierowania tym samochodem był R. K. (1) i on, jako kierowca wyjeżdżał tym samochodem z produktami wytworzonymi w przedmiotowym gospodarstwie rolnym w celu ich sprzedaży do okolicznych miast na place targowe, wyjazdy te miały miejsce kilka razy w tygodniu.

W przypadku stałej pracy na przedmiotowym ogrodniczym gospodarstwie rolnym żony spadkodawcy J. K. i jego córki H. K. (2-go ślubu W.), ich praca polegała na pracy w inspektach przy pielęgnacji i podlewaniu roślin tam hodowanych przygotowaniu odpowiednich porcji warzyw do sprzedaży na targach, zasiewach i przesadzaniu roślin, pielęgnacji roślin, pracach niezbędnych do właściwego wzrostu roślin prowadzonych upraw, wyjazdach na targi w celu sprzedaży wyhodowanych produktów na spadkowym gospodarstwie ogrodniczym.

Praca na tym gospodarstwie była wykonywana przy pomocy najbliższych członków rodziny, a jego specyfika w zakresie ogrodniczej produkcji szklarniowej wymagała stałego, ciągłego, systematycznego zaangażowania do tej pracy wszystkich członków rodziny i dzięki pracy najbliższych członków rodziny T. K. gospodarstwo to mogło funkcjonować w sposób prawidłowy, było to niewielkie, typowe rodzinne gospodarstwo ogrodnicze, które bez stałej i systematycznej pracy wszystkich członków rodziny nie mogłoby funkcjonować w sposób prawidłowy. W niedługim czasie po śmierci T. K. gospodarstwo to zaprzestało funkcjonować i uległo likwidacji.

Dokonując oceny treści testamentu spadkodawcy T. K. Sąd Rejonowy miał na uwadze okoliczność, że podstawa powołania do spadku wskazanych w nim spadkobierców nie zależała tylko od jego treści, ale również od stanu prawnego jaki obowiązywał w chwili śmierci tego spadkodawcy.

Według brzmienia ówczesnie obowiązującego przepisu art.1065 k.c. regulującego ustanowienie w testamencie spadkobiercy gospodarstwa rolnego, przepis ten dopuszczał możliwość powołania w testamencie do dziedziczenia gospodarstwa rolnego osoby, która przy dziedziczeniu ustawowym nie należałaby do grona spadkobierców, pod warunkiem, że powołanie takiej osoby jest skuteczne dopiero wówczas gdy odpowiada warunkom określonym w ówczesnie obowiązującym w artykule 216 § 1 punkt 1, 2, lub 5 k.c..

Jeżeli gospodarstwo rolne zostało przeznaczone w testamencie osobie nie odpowiadającej tym warunkom, następowało dziedziczenie według ustawowego porządku dziedziczenia.

Stosownie do treści powołanych przepisów skuteczne było zatem powołanie w testamencie spadkobierców gospodarstwa rolnego tylko spośród takich osób które posiadały kwalifikacje rolnicze wynikające bądź z pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym lub z członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej do której wniosły wkład gruntowy i pracowały w gospodarstwie rolnym tej spółdzielni lub też wykazywały gotowość podjęcia pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym albo gotowość przystąpienia do rolniczej spółdzielni produkcyjnej i podjęcia pracy w tejże spółdzielni.

Na podstawie alograficznego testamentu spadkodawcy T. K. sporządzonego w dniu 30 października 1978 r., w obecności sekretarza gminy T. T. w obecności dwóch świadków, ogłoszonego w Państwowym Biurze Notarialnym w W. w dniu 30 marca 1979 r., do sygnatury I Ns 13/79, do spadku po tym spadkodawcy została powołana jego żona J. K. i wnuczka B. B., (aktualnie P.). Ustawowych warunków do dziedziczenia gospodarstwa rolnego opisanego w tym testamencie nie spełniała małoletnia wówczas wnuczka spadkodawcy B. B., (P.), będąca wnioskodawczynią w niniejszej sprawie, warunki te natomiast spełniała żona spadkodawcy J. K..

Skoro powołana w przedmiotowym testamencie spadkodawcy T. K. jego wnuczka B. P. nie spełnia ustawowych wymogów do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, w jej miejsce spadkobiercami powołanymi do spadku obejmującego gospodarstwo rolne są spadkobiercy którzy byliby powołani z ustawy do dziedziczenia po tym spadkodawcy - a to jego dzieci: R. K. (1) i H. W. którzy dziedziczą wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne po 1/2 części każde z nich.

Zgodnie z treścią przedmiotowego testamentu spadkodawcy T. K., ustawowe przesłanki do dziedziczenia gospodarstwa rolnego w dacie jego śmierci spełnia żona spadkodawcy J. K., a zatem dziedziczy ona w 1/2 części wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd Rejonowy miał na uwadze zasady dotyczącą zwrotu kosztów postępowania, o której mowa w art. 520 § 1 k.p.c. z których wynika, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego złożył uczestnik R. K. (1). Powyższe postanowienie zaskarżył w całości zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, polegające na:

a) błędnej wykładni art. 961 k.c. w zw. z art. 948§ 1 i 2 k.c. i w zw. z treścią art. 1065 k.c. obowiązującego w czasie wydawania pierwszego postanowienia w dniu 18.12.1980r., polegającej na zakwestionowaniu wydanego 18.12.1980r. postanowienia, mimo że dawało ono jedyną możliwość uwzględnienia woli testatora w zakresie zapisu dokonanego dla małoletniej wówczas B. B.;

b) błędnej wykładni art. 1065 k.c. w brzmieniu z 1980r. i art. 931 § 1 k.c. polegającej na przyjęciu, że w przypadku gdy gospodarstwo rolne zostało przeznaczone w testamencie osobie nieodpowiadającej obowiązującym wówczas warunkom, dziedziczą je tylko ci spadkobiercy ustawowi, którzy nie są wymienieni w testamencie jako spadkobiercy testamentowi, a nie wszyscy spadkobiercy ustawowi wskazani w art. 931 § 1 k.c.

2. Obrazy prawa procesowego (art. 233§ 1 k.p.c.) i w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegającego na przyjęciu wbrew zeznaniom świadka J. B. oraz uczestników A. A. i R. K. (1), że H. W. w chwili otwarcia spadku pracowała w gospodarstwie rolnym i że praca ta miała charakter stały, podczas gdy z zeznań tych osób wynika, że pracowała ona tylko zawodowo i opiekowała się po pracy dziećmi, nie zajmując się gospodarstwem rolnym.

3. obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na jego treść, polegającej na:

a) błędnej wykładni art. 679 k.p.c. sprowadzającej się do przyjęcia, że przepis ten daje podstawę stronie, której prawa do spadku zostały przez Sąd stwierdzone i która doprowadziła do przedawnienia roszczenia o wykonanie zapisu, do domagania się w tym trybie zmiany postanowienia, mimo że postanowienie było jej doskonale znane i nawet podejmowała działania prawne w celu dochodzenia swoich roszczeń;

b) błędnej wykładni art. 679 k.p.c. aprobującej zmianę zaskarżonego postanowienia w tym trybie w sytuacji, gdy zarzuty podniesione wobec pierwotnego postanowienia związane są wyłącznie z domaganiem się odmiennej interpretacji zapisów testamentu od uczynionej wówczas przez Sąd;

c) naruszeniu art. 679 § 2 k.p.c. wskutek dokonania zmiany postanowienia na niekorzyść wnioskodawczyni, a więc sprzecznie z jej interesem prawnym, będącym podstawą do złożenia wniosku w trybie art. 679 k.p.c.

d) dokonaniu błędnej interpretacji zapisów protokołu rozprawy z 18.12.1980r., w którym wbrew faktom nie stwierdzono udziału H. W. w roli przedstawiciela ustawowego małoletniej wnioskodawczyni, mimo że podejmowała ona decyzje w interesie swojej córki, co w konsekwencji doprowadziło do obrazy art. 679 § 1 zdanie 2 k.p.c. wskutek przyjęcia, że wnioskodawczyni nie brała udziału w pierwszym postępowaniu, wobec czego zachowała uprawnienia do złożenia wniosku w trybie art. 679 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniosł:

1) o zmianę zaskarżonego postanowienia przez odrzucenie względnie oddalenie wniosku i zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego za wszystkie instancje,

ewentualnie

2) o zmianę zaskarżonego postanowienia przez stwierdzenie, że spadek po T. K. nabyła na podstawie testamentu J. K. w 1/2 części oraz na podstawie dziedziczenia ustawowego J. K. i R. K. (1) po 1/4 części,

ewentualnie

3) o zmianę zaskarżonego postanowienia przez stwierdzenie, że spadek po T. K. nabyła na podstawie testamentu J. K. w 1/2 części oraz na podstawie dziedziczenia ustawowego J. K., R. K. (1) i H. W. po 1/6 części,

ewentualnie

4) o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego. W niniejszej sprawie niewątpliwie nie doszło do zmiany stanu prawnego albowiem stwierdzenie nabycia spadku następuje wedle przepisów obowiązujących w dacie śmierci spadkodawcy. W takiej sytuacji wiążąca jest ocena prawna wyrażona przez Sąd Okręgowy przy pierwszym przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania (postanowienie z 25 kwietnia 2013 roku, sygn.. akt II Ca 1624/12), zgodnie z którą art. 679 k.p.c. rozróżnia dwie grupy podmiotów mogących wystąpić z wnioskiem o zmianę postanowienia o stwierdzenia nabycia spadku, a to: podmioty, które brały udział w postępowaniu i podmioty, które nie brały w nim udziału. Ograniczenia z powołanego przepisu odnoszą się do osób będących uczestnikami postępowania o stwierdzenie praw do spadku, a osoby, które nie brały udziału w postępowaniu mogą podnosić wszelkie okoliczności i wykazywać wszelkimi dowodami, że dotychczasowe ustalenie spadkobierców i przysługujących im udziałów jest błędne. W takiej

sytuacji zarzuty apelacji oparte o art. 679 k.p.c., a dotyczące uprawnienia wnioskującej do wystąpienia z wnioskiem o zmianę postanowienia nie mogły obecnie wpłynąć na treść rozstrzygnięcia. Kwestia dopuszczalności zmiany przedmiotowego orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku została już bowiem przesądzona. Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy ponownie dokonał wykładni treści testamentu w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe i stosownie do poczynionych ustaleń dokonał ich oceny prawnej w kontekście zgłaszanych przez wnioskodawczynię zarzutów. Tak samo, w oparciu o art. 386 § 6 k.p.c. przesądzone zostało i jest obecnie wiążące stwierdzenie Sądu Okręgowego dokonane przy ponownym uchyleniu sprawy do ponownego rozpoznania (postanowienie z 15 października 2014 roku, sygn.. akt II Ca 374/14), że zgodnie z art. 961 k.c. wolą spadkodawcy było powołanie do dziedziczenia zarówno żony spadkodawcy J. K. oraz wnioskodawczyny B. P. będącej wnuczką spadkodawcy oraz, że w skład spadku po T. K. wchodziło gospodarstwo rolne. W konsekwencji także zarzuty wywiedzione z art. 961 k.c. nie mogą obecnie zostać skutecznie podniesione, albowiem i ta kwestia została rozstrzygnięta, tym razem przy ponownym przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania.

W konsekwencji zakres podlegających rozpoznaniu zarzutów apelacyjnych, które mogłyby zostać ocenione inaczej niż w poprzednich orzeczeniach apelacyjnych, sprowadza się jedynie do zagadnienia uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego. Analizując to zagadnienie Sąd Okręgowy podkreśla, że przepisy szczególne o dziedziczeniu gospodarstw rolnych (art. 1058 i następane k.c.) nie przekreślają ogólnych zasad dziedziczenia. Oznacza to, że stwierdzając nabycie spadku sąd stwierdza nabycie spadku jako całości, a następnie osobno wskazuje osoby dziedziczące gospodarstwo rolne. Wynika to po pierwsze z systemowego wyodrębnienia gospodarstwa rolnego jako osobnej części masy spadkowej (która nie zawsze wyczerpuje całą masę spadkową) a ponadto z brzmienia art. 677 § 1 i 2 k.p.c. w brzmieniu sprzed 1 października 1990 roku, zgodnie z którym sąd w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd wymienia spadkodawcę oraz wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, jak również wysokość ich udziałów, a w wypadku, gdy w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne, sąd wymieni w treści tego postanowienia ponadto spadkobierców dziedziczących to gospodarstwo oraz ich udziały w nim (por. także Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1977 r. III CRN 156/77, LEX nr 7969). Już tylko te przepisy przesądzały o potrzebie zmiany zaskarżonego orzeczenia. Jak bowiem zostało to już uprzednio przesądzone, spadkodawca w testamencie do spadku powołał po połowie żonę i wnuczkę B. P.. Dopuszczalność tego powołania wynika z art. 959 k.c. przyznającego uprawnienie spadkodawcy do swobodnego dysponowania spadkiem (jako całością) w testamencie. Dyspozycja ta, oceniona przez pryzmat art. 961 k.c. skutkuje stwierdzeniem dziedziczenia spadku jako całości po połowie przez żonę i wnuczkę B. P.. Nie ma przy tym podstaw prawnych do rozciągania ograniczeń w dziedziczeniu gospodarstwa rolnego na uprawnienie do dziedziczenia spadku jako całości.

Uprawnienia do dziedziczenia tej części spadku, która obejmuje gospodarstwo rolne kształtują się odmiennie. W dacie otwarcia spadku art. 1065 k.c. wprowadzał bowiem ograniczenia w uprawnieniach do dziedziczenia gospodarstwa rolnego także na podstawie testamentu. Zgodnie z tym przepisem osoba, która nie była powołana z ustawy do dziedziczenia gospodarstwa rolnego, mogła na podstawie testamentu dziedziczyć je w całości lub części, jeżeli w chwili otwarcia spadku odpowiadała warunkom określonym w art. 216 § 1 pkt 1, 2 lub 5 k.c. Jeżeli gospodarstwo rolne zostało przeznaczone w testamencie osobie nie odpowiadającej tym warunkom, dziedziczyli je spadkobiercy ustawowi. W. B. P. nie należała do kręgu ustawowych spadkobierców gospodarstwa rolnego. Nie była bowiem dzieckiem spadkodawcy, uprawnionym do dziedziczenia z art. 1059 § 1 k.c. Nie dziedziczyła także na podstawie art. 1060 § 1 k.c. albowiem była jej matka. Z kolei, z racji swojego wieku, nie spełniała warunków z art. 1060 § 2 k.c., albowiem

orzeczenia sądów

tezy z piśmiennictwa

komentarze

monografie



bezpośrednio przed otwarciem spadku nie pracowała w należącym do spadku gospodarstwie rolnym i ta praca nie stanowiła dla niej głównego źródła utrzymania. informacji o jednostce

Nie spełniała także wymienionych w art. 1065 przesłanek z art. 216 § 1 pkt 1, 2 lub 5 k.c., to jest ani nie pracowała w indywidualnym gospodarstwie rolnym nie była członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej, do której wniosła wkład gruntowy, i nie pracowała w gospodarstwie rolnym tej spółdzielni ani nie miała kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego i nie oświadczyła w sądzie powiatowym lub w państwowym biurze notarialnym gotowości podjęcia pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym lub gotowości przystąpienia do rolniczej spółdzielni produkcyjnej i podjęcia pracy w gospodarstwie rolnym tej spółdzielni. Przesłanek tych nie mogła spełnić z racji swojego wieku. W takiej sytuacji udział w spadku w części obejmującej gospodarstwo rolne, który przypadłby wnuczce B. P. na zasadzie art. 1065 przypada ustawowym spadkobiercom gospodarstwa rolnego (por. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1975 r. III CZP 1/75, OSNC 1976/1/8). Słusznie zatem Sąd Rejonowy badał, czy uprawnienie do dziedziczenia gospodarstwa rolnego posiadały dzieci spadkodawcy. W tym zakresie trzeba stwierdzić, że Sąd Rejonowy przeprowadził kompletne postępowanie dowodowe, a wyniki tego postępowania poddał ocenie, której przebieg wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Sąd Rejonowy dysponował dwoma grupami dowodów osobowych. Jedna wskazywała na zaangażowanie syna w prowadzenie gospodarstwa, druga w zaangażowanie córki. Bezpośrednio dowody te nie wykluczały się wzajemnie. Sąd Rejonowy, niewątpliwie w granicach przyznanego mu uprawnienia do swobodnej oceny dowodów ocenił, że z dowodów tych wynika zaangażowanie obojga dzieci w pracę w gospodarstwie. Sąd Rejonowy, stosując zasady doświadczenia życiowego, słusznie wskazał na rodzinny charakter gospodarstwa i specyfikę stosowanej w tym gospodarstwie produkcji rolnej. Mając to na względzie prawidłowo ocenił, że prowadzenie tego gospodarstwa wymagało zaangażowania całej rodziny – tak żony jak i obojga dzieci spadkodawcy. Zaangażowania tego nie przekreśla bezpośrednio podejmowanie przez dzieci spadkodawcy innego zajęcia. W owych czasach zwykle bowiem łączono pracę pozarolniczą, z pracą na rodzinnym gospodarstwie. W tym przypadku było to o tyle łatwiejsze, że gospodarstwo miało charakter ogrodniczy i nastawione było na uprawy specjalistyczne, wymagające nakładu pracy na wykonywanie rozsąd i utrzymanie szklarni. Niewątpliwie dało się to pogodzić z równoczesną pracą poza rolnictwem. Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1988 r., w sprawie III CRN 134/88 (OSNC 1990/7-8/106), zgodnie z którym powołany do spadku, który wykonuje stale niezbędne czynności związane z funkcjonowaniem gospodarstwa rolnego, dziedziczy wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne, także w tym wypadku, gdy jednocześnie jest on zatrudniony gdzie indziej na podstawie umowy o pracę. Nie można zarzucić Sądowi Rejonowemu, aby oceniając dowody uczynił to w sposób dowolny. Przeprowadzona ocena dowodów jest logicznie poprawna, a wyciągnięte wnioski nie stoją w sprzeczności z treścią przeprowadzonych dowodów. To, że z zebranego materiału dowodowego można było wyciągnąć wnioski odmienne nie oznacza, że przeprowadzona ocena jest błędna. Dla jej obalenia (i skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.) konieczne byłoby wykazanie, że z zebranego materiału dowodowego nie można logicznie i zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego wysnuć takich wniosków do jakich doszedł Sąd Rejonowy. Zarzuty apelacji nie dają jednak podstaw do zdyskredytowania dokonanej oceny dowodów. Sprowadzają się one bowiem do wyrażenia przekonania, że pewna grupa świadków jest bardziej wiarygodna niż inna. Tymczasem, jak wskazano powyżej, Sąd Rejonowy prowadził analizę dowodów osobowych obejmującą także treść dowodów. Dokonanej ocenie nie można postawić skutecznego zarzutu sprzeczności z logiką i doświadczeniem życiowym. Sam stosunek bliskości poszczególnych osób nie przesądza o wiarygodności lub niewiarygodności poszczególnych osób. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy. W oparciu o te ustalenia stwierdzić trzeba, że zarówno małżonka spadkodawcy jak i oboje jego dzieci posiadało uprawnienia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego jako pracujący w tym gospodarstwie, tak jak ustalił to Sąd Rejonowy. W przypadku dzieci uprawnienia te wynikają z art. 1059 § 1 pkt 1 k.c. a w przypadku małżonki z art. 1060 § 1 k.c. (...) § 1 pkt 1 k.c. Dziedziczenie to następuje jednak w częściach równych w oparciu o art. 931 § 1 k.c. Nie ma przy tym podstaw do wyłączenia z kręgu spadkobierców dziedziczących z ustawy gospodarstwo rolne małżonki spadkodawcy tylko dlatego, że dziedziczy już ona połowę gospodarstwa z tytułu skutecznego powołania jej w testamencie. Artykuł 1065 k.c. przewiduje bowiem wprowadzenie w miejsce nieskutecznego powołania spadkobiercy dziedziczenie ustawowe bez ograniczeń. W konsekwencji trzeba stwierdzić, że spadek dziedziczą żona i wnuczka B. P. po połowie na podstawie

testamentu, lecz wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne dziedziczy żona w 1/2 części na podstawie testamentu oraz żona i dzieci spadkodawcy po 1/6 części każdy na podstawie dziedziczenia ustawowego.

Stwierdzić przy tym należy, że kwestia ewentualnego przedawnienia roszczenia o zachówek pozostaje bez jakiegokolwiek wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Nabycie spadku następuje bowiem z mocy prawa i nie jest zależne od istnienia lub nieistnienia roszczenia o zachówek.

Mając powyższe na uwadze zaskarżone postanowienie musiało ulec zmianie na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu

Wobec częściowego oddalenia apelacji Sąd Okręgowy stwierdził, że pomimo sprzeczności interesów stron w postępowaniu odwoławczym nie ma podstaw do odstąpienia od ogólnej zasady ponoszenia kosztów postępowania w postępowaniu nieprocesowym, wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c.

SSO Zbigniew Zgud SSO Lucyna Rajchel SSR Anna Krawczyk